

**Dzisiejszy trening przyniósł zarówno trenerowi Zemanowi jak i kibicom chwile grozy. Boisko z powodu urazu opuścił bowiem przedwcześnie jeden z lepszych graczy Romy w tym sezonie, Leandro Castan. U gracza podejrzewano kontuzję kostki bądź stopy.**

Na szczęście wszystko wyjaśniło się pozytywnie kilkadziesiąt minut później, gdy najpierw Brazylijczyk znalazł się na liście powołanych na mecz z Genoą, a następnie jego pełną dostępność potwierdził na konferencji prasowej trener Zeman. Sam gracz napisał krótko na swoim profilu na Twitterze: *"Zostałem kopnięty w stopę, jednak czuję się dobrze"*.

Brazylijczyk przybył do Romy na początku letniego mercato za 5 mln euro z Corinthians. Mimo często mało pochlebnych opinii ze strony ekspertów tamtejszej piłki, od razu stał się najmocniejszym punktem defensywy Giallorossich.

Autor: abruzzo